

Leszek Jańczuk

STWORZENIE NIEBA I ZIEMI WEDŁUG HEKSAEMERONU

§ 1. Tytuł Heksaameronu

Treść wiersza pierwszego: „Na początku stworzył Bóg niebiosa i ziemię”, należy najprawdopodobniej traktować jako tytuł Heksaameronu. Przemawiają za tym:

- współbrzmiąca z Gn 1,1 konkluzja 2,4a¹
- treść 1,2 i 1,3 sugerująca, iż dopiero w 1,3 rozpoczęło się tworzenie²
- stworzenie nieba opisane jest w 1,6-7, a stworzenie ziemi w 1,9-10³
- inne dokumenty **Księgi Genesis** posiadają takie tytuły⁴
- 1,2 zdaje się sugerować przygotowanie Boga do tworzenia.

§2. Biblijna kosmografia

Wszelkie wysiłki zmierzające do wyjaśnienia opisu tworzenia z Gn 1,1-2,4a, winny być poprzedzone uświadomieniem sobie sposobu, w jaki jego autor wyobrażał sobie budowę wszechświata. Otóż zgodnie z tymi wyobrażeniami „wszechświat” miał trójstopniową strukturę:

1 stopień – podziemia, zwane też „podwalinami” lub „fundamentami ziemi”; w części tej wyodrębniano otchłań (*tehom*) i szeol;

2 stopień – ziemia i morze;⁵

3 stopień – niebo.

Wszystkie te części zbudowane były z materii⁶ i połączone ze sobą filarami.⁷ Bóg miał mieszkać wysoko ponad niebem (Ps 113, 4-5). Żydzi nie stwo-

¹ T. Brzegowy, **Pięcioksiąg Mojżesza**, PAT, Kraków 1994, s. 72.

² Opis tworzenia w Heksaameronie zawsze się zaczyna od słów „i rzekł Bóg”. Słów tych brakuje w 1,1.

³ Opisy te są bardziej szczegółowe niż w 1,1, co również dowodzi, że 1,1 jest tytułem.

⁴ Zob. 5,1; 6,9; 10,1; 11,27; 25,12.19; 36,1; 37,2.

⁵ Żydzi traktowali ziemię i morze jako dwa odrębne pierwiastki kosmogoniczne.

⁶ Żydom obce było wyobrażenie immaterialnej substancji.

rzyli terminu na łączne określenie wszystkich tych części wszechświata (greckie: „kosmos”, łac.: „uniwersum”). Dla wyrażenia tej idei posługiwano się określeniem „niebo, ziemia, morze i podziemia” (np. Agg 2,6; Obj 5,13). W formie skróconej posługiwano się określeniem „niebo i ziemia” (np. Mt 5,18; 2 Pt 3,5.7).

§3. Stworzenie nieba

Warto zauważyć, że zanim Bóg rozpoczął dzieło tworzenia, według Heksaameronu nie istniała zupełna nicość. Istniały już otchłań, morze, bezkształtna ziemia i osobowo traktowana ciemność⁸ (1,2). Istniały więc już dwa pierwsze stopnie „wszechświata”. Tworzenie, opisane w Heksaameronie, polegało na zbudowaniu trzeciego stopnia i uporządkowaniu drugiego.

W drugim dniu tworzenia stworzył Bóg firmament (*rākija*).⁹ Został on stworzony pośród wód i posłużył do ich rozdzielenia (1, 6n). Z tekstu biblijnego wynika *implicite*, że firmament został wraz z częścią wód wydzwignięty w górę i umieszczony ponad ziemią (zob. też Ps 104,3; 148,4). Firmament ów został nazwany niebem (*szāmajim*)¹⁰ (1, 8).

§4. Stworzenie ziemi

Ziemia (*erec*) przed twórczą ingerencją Boga, była „*tohu wabohu*”,¹¹ a więc panował na niej chaos. Polegał on na tym, że powierzchnia ziemi była nieuformowana (tzn. nie miała dzisiejszej rzeźby) i pokryta była wodami oceanu (1,2).¹²

⁷ 1 Sm 2,8; Jb 9,6; 38,6; Ps 24,2; 75,4; 104,5 (filary ziemi), Jb 26,11 (filary niebios).

⁸ Stosując reinterpretację tego tekstu można w owej ciemności dopatrywać się Szatana i jego demonów.

⁹ „Rākija” oznacza twardą płytę, a pochodzi od „raqa” (ubijać, udeptywać).

¹⁰ Hebrajskie określenie nieba używane jest wyłącznie w formie dualisu, zawsze jednak w taki sposób, jakby chodziło o jednostkowy desygnat. „Szāmajim” (dotyczy to również aramejskiego „sz^emajin”) powstało prawdopodobnie z połączenia: „esz umajim” (ogień i wody – „woda” w dualisie). Wg 2 Hen 29,2 niebo zostało stworzone z wymieszania „wody i wody z ogniem”. W tej sprawie zobacz Obj 15,2; Mądr 19,20. Etymologia ta wyjaśnia zapewne, dlaczego określenie nieba używane jest tylko w dualisie.

¹¹ Zob. J.Synowiec, **Na Początku**, ATK, Warszawa 1987, s. 117; J. Mrózek, „Tohu-wa-bohu”, *Na Początku...* 1993, nr 18, s. 117.

¹² 15 mln lat wystarczy, by ocean pokrył wodami wszystkie lądy (zob. D.R. Humphreys, „Świadek na rzecz młodego świata”, *Na Początku...*, 1994, nr 8, s. 92).

Już w drugim dniu ingerował Bóg w nieuporządkowany drugi stopień (zabranie części wód), ale dopiero w trzecim dniu dokona ostatecznego uporządkowania tej strefy (1,9n), polegającego na ukształtowaniu dna oceanów i wydźwignięciu kontynentów (por. Ps 136,6). Wydźwignięty suchy ląd został nazwany ziemią (*erec*), a zbiorowisko wód – morzem (1,10). Było to pokonanie pierwotnego chaosu, przedstawiane w tekstach poetyckich jako pokonanie potworów (Jb 26,12n; 38,8-11; Ps 74,13n i inne).¹³

§ 5. Uwagi końcowe

W Heksaameronie nie ma ani śladu idei *creatio ex nihilo*. Idea ta została przypisana Gn 1,1-2,4a dopiero przez średniowieczną filozofię. Również użyty w 1,1 czasownik „bārā” należy tłumaczyć raczej przez „uczynił” (tłumaczy tak LXX), niż przez „stworzył”.¹⁴ Zanim doszło do aktu twórczego, opisanego w Gn 1, istniała już konkretna rzeczywistość, która musiała być stworzona we wcześniejszym akcie stwórczym (być może Prz 9,1 czyni doń aluzję). Ów wcześniejszy akt może być dopiero nazwanym *creatio ex nihilo*. Drugi akt możemy nazwać *creatio ex aqua* (por. 2 Pt 3,5). Za takim postawieniem sprawy przemawiają wszystkie teksty biblijne, które mówią o rzeczach mających się wydarzyć jeszcze przed założeniem świata (np. Jn 17,24; Ef 1,4; 1 Pt 1,20).

W niniejszym artykule usiłowałem jedynie ukazać, w jaki sposób najprawdopodobniej autor Heksaameronu rozumiał stworzenie. Przy interpretowaniu tekstów biblijnych najpierw należy poznać sposób myślenia epoki, w której żył dany autor, a dopiero później przekładać to na język współczesnej nauki. Przy odwrotnej kolejności możemy uzyskać nieprawidłowe wyniki.

Leszek Jańczuk

¹³ W pogańskich kosmogoniach zachowało się wiele mitów o walce z potworem chaosu. Niemal każde słowo z Gn 1,2-10 posiada swoje paralele w owych mitach. (Słowu „mit” nadaję treść, niż czynił to K. Marks).

¹⁴ Szerzej na temat „bārā” patrz: S. Wypych, **Pięcioksiąg**, ATK, Warszawa 1987, s. 57.